IX kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 57)**
z dnia 11 czerwca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów naturalnych i Leśnictwa (nr 57)

11 czerwca 2021 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Paluch (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (druk nr 1243).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Dziadzio** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa wraz ze współpracownikami, **Sylwia Szczutkowska** przedstawicielka Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Informuję państwa, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii przewodniczącej Komisji i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję także, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez państwa posłów uczestniczących zdalnie w posiedzeniu Komisji należy wysyłać pod adres mailowy kosz@sejm.gov.pl. Informuję także, że posłowie członkowie Komisji obecni na posiedzeniu Komisji na sali obrad głosują wyłącznie przy użyciu urządzenia do głosowania, które należy aktywować legitymacją poselską i nie logować się na tablecie w systemie komunikacji elektronicznej.

Szanowni państwo, witam serdecznie pana Piotra Dziadzio podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Dzień dobry, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa Piotr Dziadzio:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pan minister uczestniczy zdalnie. Witam panie i panów posłów. Witam wszystkie osoby, które towarzyszą panu ministrowi. Witam panów mecenasów z Biura Legislacyjnego.

Zanim przystąpimy do realizacji porządku, który obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy, o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (projekt zawarty jest w druku 1243) sprawdzimy kworum.

Poproszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania, a państwa posłów uczestniczących w posiedzeniu, poproszę o naciśnięcie któregokolwiek przycisku w celu stwierdzenia kworum. Jeszcze poczekajmy chwilę. Proszę o wyświetlenie wyników. Dziękuję bardzo.

W posiedzeniu uczestniczy 32 posłów. Mamy mocne kworum, zatem możemy przystąpić do realizacji porządku.

Informuję, że pani marszałek Sejmu skierowała 4 czerwca projekt ustawy do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa do pierwszego czytania. Jak państwo wiecie, ale przypomnę, zgodnie z art. 39 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę na poziomie ogólnym o zasadach projektu, pytania państwa posłów, odpowiedzi wnioskodawców. A zatem, proszę pana ministra Piotra Dziadzio o uzasadnienie projektu ustawy. Bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo.

Krótko, bo ustawa jest bardzo krótka, dwupunktowa. Projekt ustawy dokonuje zmian w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowiska (zwana dalej ustawą ooś) jedynie poprzez skreślenie, uchylenie lit. j-l w art. 72 w ust. 2 w pkt 2 tej ustawy.

Szanowni państwo, uchylane przepisy ustawy ooś pozwalały na jednokrotne przedłużanie koncesji na wydobywanie węgla kamiennego, węgla brunatnego oraz siarki rodzimej wydobywanej metodą otworową bez konieczności uprzedniego uzyskiwania decyzji środowiskowej. Przepisy te wprowadzono do ustawy ooś z dnia 15 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw.

Pomiędzy stroną polską a stroną czeską zaistniał spór. Strona czeska zarzucała nam, że te przepisy są niezgodne z przepisami unijnymi oraz kwestionowała przedłużenie koncesji do 2026 r. na działalność górniczą w Kopalni Turów. Niezależnie od tego, Komisja Europejska w uzasadnionej opinii stwierdziła, że przedłużenie tej decyzji koncesyjnej, nie jest oparte na tym przepisie. Jednak, żeby uniknąć wszelkich wątpliwości w tym zakresie, proponujemy usunąć z przepisów krajowych tego typu zapisy, które tak naprawdę są niezgodne z dyrektywami z prawem unijnym. I to jest nasze uzasadnienie, które wydaje się wystarczające na tym etapie dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Ustawa rzeczywiście jest krótka, trzyartykułowa. Odnosi się do art. 72 ust. 2 pkt 2 do trzech liter, które tam mamy, jako przesłanki działania w sprawach, za które odpowiada pan minister.

Po przedstawieniu projektu ustawy otwieram debatę w sprawie ogólnych zasad projektu. Otrzymałam zgłoszenia od czterech pań poseł, które się zgłosiły elektronicznie. Potem udzielę głosu pani wiceprzewodniczącej obecnej na sali. A zatem, proszę panią poseł Gabrielę Lenartowicz o zabranie głosu. Proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałam nawiązać do pierwotnych przepisów tej zmiany…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, prosimy bliżej mikrofonu, bo bardzo słabo panią słyszymy.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Czy teraz dobrze?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Chyba już troszkę lepiej. Proszę kontynuować. Pan minister musi panią usłyszeć, jeśli ma się odnieść do pani uwagi.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Oczywiście. Chodzi o dość obszerną zmianę w 2018 r…

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Ja nadal nie słyszę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Prosimy lepiej włączyć głos, bo ja trochę słyszę, ale pan minister pani nie słyszy.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Mikrofon mam dobrze włączony. Nie wiem, może coś jest w systemie…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czy pan minister słyszy?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Tak, teraz jest zdecydowanie lepiej.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dobrze. Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chciałam zapytać o zmianę przepisów, która miała miejsce w 2018 r. To była bardzo obszerna zmiana prawa geologicznego i górniczego. Byłam wtedy na posiedzeniu Komisji i podnosiłam między innymi argument niezgodności tego zapisu z przepisami unijnymi, jak również wielu innych. Pamiętam, że wtedy pan minister Orion Jędrysek odżegnywał się, że to wszystko jest zgodne z regulacjami europejskimi. Tak jednak się nie stało. Mam pełną świadomość, że jeśli chodzi o Turów, to tam koncesja nie była wydawana na podstawie tego przepisu. Zarzuty są innego rodzaju – o konsultacji transgranicznej. Jest to jakby inny kontekst.

Zatem chcę zapytać – jaki jest rzeczywisty kontekst? Czy mamy jakieś konfliktowe sytuacje, bądź to bezpośrednio z Komisją Europejską, bądź to z innymi podmiotami, gdzie ten zarzut może być podniesiony, bądź już jest podnoszony? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy szczegółów. Myślę, że do końca posiedzenia Komisji, ministerstwo będzie nam w stanie przekazać – ile wydano przedłużeń koncesji na podstawie tego przepisu, który chcecie państwo dzisiaj znieść?

Jeszcze jedna uwaga. Ona niestety jest poza tym przedłożeniem ustawowym, ale jest to pytanie zasadnicze. Czy ministerstwo przymierza się do powrotu do rozwiązania, które pozwalało samorządom skutecznie brać udział w uzgadnianiu zmian, przy wydawaniu koncesji, a nie tylko opiniowaniu, które to opinie – co widzimy w obecnych postępowaniach – są lekceważone lub podważane w inny sposób?

Zasadnicze pytania – jaki jest prawdziwy powód tej obecnej pospiesznej zmiany? Czy toczą się jakieś konfliktowe postępowania? Ile koncesji przedłużono od 2018 r., czyli od obwiązywania tego przepisu? Ta zmiana weszła w życie bodajże w czerwcu, więc ile takich przedłużeń koncesji wydano? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Kolejną osobą zabierającą głos jest pani poseł Sowińska. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Dzień dobry państwu. Dziękuję za udzielenie mi głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Prosimy głośniej, żeby pan minister słyszał.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Czy dobrze mnie słychać?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Trochę słabo. Proszę się przybliżyć do mikrofonu.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Pogłośniłam trochę. Może teraz będzie dobrze.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dobrze, teraz jest lepiej. Pan minister słyszy? Dobrze, proszę kontynuować.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Ta ustawa, chociaż krótka, jest dowodem na to, że ministerstwo przyznaje się, że stworzyło bubel prawny i że manipuluje prawem. Zmiana ustawy w 2018 r. omijała prawo

Unii Europejskiej i omijała obowiązek uprzedniego uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Omijała wszelkie prawo, jeżeli chodzi o środowisko.

Oczywiście ta ustawa nie rozwiązuje wszystkich innych problemów, na które strona społeczna od dawna zwracała uwagę. Na ten temat odbyła się również dyskusja w marcu – nad nowelizacją tej ustawy. My nadal, jako politycy i również współpracujący ze stroną społeczną, wskazujemy na to, że jest konieczność zmiany tego prawa tak, żeby rzeczywiście ustawa ooś była dostosowana do prawa unijnego.

Mam dwa pytania. Po pierwsze, czemu faktycznie ma służyć ta ustawa? Czy to nie jest po prostu próba zacierania śladów w postępowaniu z Czechami?

Drugie pytanie. Z tego co mi wiadomo, takich koncesji na wydobycie węgla czy to kamiennego, czy to brunatnego wydano w Polsce kilkanaście. O sprawie z Czechami wiemy. Natomiast, jakie jest ryzyko, że Polacy będą wytaczać sprawy Skarbowi Państwa? I na ile będą mieć szansę, żeby sprawę wygrać? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Kolejnym mówcą będzie pani poseł Daria Gosek-Popiołek. Proszę bardzo.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję. Nie tyle kontynuując pytanie, które zadała pani poseł Lenartowicz, co chciałam się dowiedzieć, czy projektodawca przewiduje wprowadzenie rozwiązań naprawczych, kontrolnych, mających na celu dostosowanie przedsięwzięć, które skorzystały już z tych uchylanych przepisów, do obowiązujących regulacji unijnych. Chociażby przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko oraz standardów nakładania przez polskie regulacje ogólne.

To jest wątpliwość, którą nawet tutaj projektodawca podnosi (cytuję): „wątpliwości dotyczących potencjalnej niezgodności uchylanych przepisów ustawy z przepisami dyrektywy Parlamentu z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko”. Zatem ustawodawca zdaje się nie przeczyć ocenie, że co do zasady, przedsięwzięcia opisane w przedmiotowym opisie powinny być poprzedzone oceną oddziaływania na środowisko. Skoro więc funkcjonowanie tych kontrowersyjnych przepisów od 2018 r. do teraz doprowadziło do zmiany koncesji takich przedsięwzięć – chociażby tych związanych z przedłużaniem obowiązywania koncesji o kilkadziesiąt lat w przypadku wydobycia węgla kamiennego – i w obliczu negatywnych konsekwencji międzynarodowych i politycznych omawianych przepisów, to chciałabym poprosić o przedstawienie, jakie działania zaplanowano w sprawie doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem funkcjonowania tych przedsięwzięć. W tym, czy przewiduje się kontrole spełnienia przesłanki racjonalnej gospodarki złożem? Kontrolę zgodności funkcjonowania przedsięwzięć tych z zasadami ochrony środowiska? A także, czy przewiduje się dopuszczenie społeczeństwa do udziału w tych działaniach? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą będzie pani poseł Mucha. Proszę bardzo. Czy pani poseł Joanna Mucha nas słyszy? W takim razie udzielam pani głosu.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050):

Dzień dobry, pani przewodnicząca. Jak najbardziej słyszę, ale ja nie zgłaszałam się do głosu. Jeżeli było jakieś zgłoszenie z mojej strony, to było przypadkowe.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. W takim razie proszę panią wiceprzewodniczącą o zabranie głosu.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Proszę państwa, Wysoka Komisjo, panie ministrze, ta ustawa jest może krótka, ale ona jest bardzo znacząca. Ona jest dowodem na to, jak działa rząd, który jest gotów złamać prawo europejskie, żeby załatwić swoje interesy

na rzecz dużych inwestorów, wbrew interesowi społecznemu i ze szkodą dla środowiska. Po czym chyłkiem łata luki w prawie, jak gdyby nigdy nic i ma nadzieję, że poważne naruszenie prawa nie zostanie wychwycone ani przez opinię społeczną, ani przez Komisję Europejską, ani przez TSUE.

Ustawa została zmieniona, jak państwo mówicie, 15 czerwca 2018 r. Zmiana w ustawie ooś została przeprocedowana na Komisji Środowiska. Ja sobie to odsłuchałam. Polecam państwu, ale tylko osobom o mocnych nerwach. Ona była zaakceptowana w drugim czytaniu na Komisji Środowiska w 30 sekund, bez sprzeciwu, przy 3 głosach wstrzymujących się. Ta zmiana jest niezgodna z prawem europejskim, a konkretnie z dyrektywą EIA. Natomiast na jej podstawie w międzyczasie przedłużono – tu odpowiadam jednej z pań posłanek, która się o to pytała – przynajmniej 15 koncesji na wydobycie węgla kamiennego dla kopalń: Silesia, Budryk, Sośnica, Ruda, Knurów, Szczygłowice, Makoszowy, Wujek, Murcki-Staszic, Mysłowice, Wesoła, Piast-Ziemowit, Bolesław Śmiały. Chciano również na tej podstawie przedłużyć jednorazowo koncesję dla Turowa na 6 lat – przedłużyć, co podkreślę, bez przeprowadzenia procedury środowiskowej.

Co to oznacza w praktyce? W praktyce oznacza to, że większość, jeżeli nie wszystkie z tych kopalń, które dostały to jednorazowe przedłużenie, w tym kopalnie węgla kamiennego (na okres do 40 lat) nigdy nie miały przeprowadzonej procedury oddziaływania na środowisko, ponieważ te poprzednie koncesje, na bazie których funkcjonowały, były wydane jeszcze zanim weszliśmy do Unii Europejskiej i zanim nałożono na nas obowiązek wprowadzania procedury oddziaływania na środowisko i wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Co to w praktyce oznacza dla ludzi? Nie dla inwestorów, ale dla ludzi, którzy mieszkają na terenach tych kopalnianych i pracują w tych kopalniach. To oznacza, że nigdy nie przeprowadzono badania wpływu wydobycia na tych terenach na ich zdrowie, na jakość i zanieczyszczenie wody pitnej, którą piją, na ryzyko osiadania terenu, na którym mieszkają, na którym budują swoje domy, na jakość powietrza którym oddychają, na poziom hałasu, na który są narażeni, na w ogóle szereg ryzyk, na które narażeni są pracownicy tych kopalni i ludzie mieszkający na tych terenach. Te kopalnie po prostu nie przeprowadziły nigdy takiej procedury.

Do dziś nie mogę uwierzyć, że takie procedury były akceptowane w poprzedniej kadencji parlamentu w ciągu – dosłownie, liczyłam to z zegarkiem w ręku – 30 sekund. I dlatego jest ta zmiana, która dzisiaj niweluje tę lukę, o której państwo mówicie, że to jest taka delikatna, krótka zmiana – na wszelki wypadek. To nie jest na wszelki wypadek. Wy doskonale wiecie, do czego ona służyła i po co ją przeprowadzono. Doskonale wiecie, jak ona bardzo narusza prawo, jak bardzo narusza interes społeczny ludzi, którzy w żaden sposób nie mają żadnej ochrony prawnej. Bo przez to, że nigdy taką procedurą nie zostali objęci i nigdy nie została wydana decyzja o środowiskowym uwarunkowaniu, oni nie mają prawa do obrony w sądzie. Nie mogą zaskarżyć tego, co się dzieje na ich terenach i nie mają prawa do sądu, albo mają w bardzo ograniczonym zakresie, nie na bazie tej ustawy.

Zatem mam pytanie: czy Komisja Europejska już wie, że oprócz Turowa zostało wydanych co najmniej 15 koncesji bez decyzji środowiskowej, które nigdy nie miały przeprowadzonej procedury środowiskowej i czy już to zakwestionowała, czy jeszcze o tym nie wie i dopiero to zakwestionuje? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Zachęcałabym panią przewodniczącą Zielińską, żeby jednak miarkowała słowa. Początek pani wypowiedzi był całkowicie nie do przyjęcia. Sorry, ale jeżeli pani mówi, że rząd realizuje jakieś swoje interesy stanowiąc przepisy prawne, które idą do Sejmu, no to ja chciałam zauważyć, że interes, o którym pani mówi, czyli interes społeczny, należy zdefiniować. Bardzo wielu Polaków uznaje za interes społeczny to, żebyśmy mieli stabilne źródła energii. Polska dokonała wielkiego wysiłku w ciągu minionych lat, pewnie pan minister o tym powie, ale jeśli chodzi o te prawie 30% zapotrzebowania w bilansie energetycznym na energię z węgla brunatnego, to sąsiednie Niemcy nie odbiegają w tej materii w zasadniczy sposób od sytuacji w Polsce. A jeśli panie tak opowiadacie

o Turowie, to w rejonie występowania złóż węgla brunatnego jest 9 kopalni, w tym jedna polska. I jakoś tak się dziwnie składa, że polska kopalnia zaburza sytuację i oddziałuje niekorzystnie a 4 czeskie i 5 niemieckich położonych w tym rejonie jakoś nie oddziałuje. To się kłóci ze zdrowym rozsądkiem, pani poseł.

Teraz chciałabym udzielić głosu pani Sylwii Szczutkowskiej z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, która była ostatnią osobą zapisaną do głosu w dyskusji. Bardzo proszę.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Sylwia Szczutkowska:

Dziękuję bardzo, czy mnie słychać wyraźnie?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Słychać panią, proszę uprzejmie.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Sylwia Szczutkowska:

Dziękuję. Dzień dobry. Szanowni państwo, widzieliśmy się w lutym i w marcu i w kwietniu podczas poprzedniej nowelizacji ustawy ooś. Wtedy państwo nas zapewniali, że przedstawiony projekt nowelizacji ustawy ooś jest zgodny z prawem Unii Europejskiej. Dziś spotykamy się tutaj ponownie, ponieważ okazuje się, że przepisy dopuszczające przedłużanie koncesji bez uzyskania decyzji środowiskowej są niezgodne z prawem Unii Europejskiej i podważa je Komisja Europejska. Przypomnę tylko, że tę ustawę podpisał już prezydent i ona funkcjonuje niecały miesiąc.

Z mojej perspektywy oznacza to trzy rzeczy. Przede wszystkim, państwa zapewnienia o tym, że ten projekt był zgodny z prawem Unii Europejskiej, były po prostu niewiarygodne. Teraz ponownie zwracamy państwu uwagę na to, że projekt należy poprawić w dużo szerszym zakresie niż toczące się obecnie prace, tak aby zagwarantować pełną transpozycję prawa unijnego do prawa krajowego. I państwo już nie mają legitymacji, żeby temu zaprzeczyć.

W dalszym ciągu niezgodnych z prawem Unii Europejskiej jest szereg zapisów w ustawie ooś, która ogranicza kontrolę sądową w sprawach regulowanych specustawami, która pozwala nagminnie nakładać rygor natychmiastowej wykonalności dla ostatecznych decyzji środowiskowych jedynie po to, żeby przyspieszyć proces inwestycyjny. Nie ma też możliwości odwoływania się od decyzji środowiskowej w przypadku, w którym nie została przeprowadzona ocena oddziaływania na środowisko. To są ewidentne braki ustawy ooś, które powodują, że w dalszym ciągu jest ona niezgodna z prawem Unii Europejskiej.

Druga sprawa, którą należy tutaj podnieść, to, że jest to kolejna nowelizacja ustawy. To potwierdza nasze zarzuty, że ustawa podpisana w kwietniu przez prezydenta, jest w dalszym ciągu niezgodna z prawem. To jest dokładnie to, o czym alarmowaliśmy państwa dwa miesiące temu, jak widzieliśmy się podczas ostatniego posiedzenia Komisji w tej sprawie.

Zgadzam się z poprzednimi stanowiskami, że ta manipulacja prawem de facto – bo zmienili państwo prawo z pełną świadomością, że jest ono niezgodne z prawem Unii Europejskiej, a teraz to potwierdzamy w momencie, kiedy załatwione zostały już wszystkie sprawy, które trzeba było załatwić – jest manipulacją, która szkodzi ludziom, szkodzi przyrodzie i tutaj ten interes społeczny, czyli praworządność i ochrona przyrody, na pewno został naruszony.

Dlatego ponownie zgłaszamy konieczność uwzględnienia społecznych poprawek, których celem jest pogodzenie rozwoju inwestycji w Polsce z ochroną bioróżnorodności. Zwracam też uwagę na zapewnienie podstawowego prawa człowieka, czyli prawa do życia w czystym środowisku. Niestety to, co państwo proponują, nadal tego nie zapewnia. Liczymy więc na to, że ustawa zostanie poprawiona w dużo szerszym zakresie, niż przewiduje to projekt. Dziękuję za głos.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani poseł Zielińska chce zabrać głos?

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Ale proszę już krótko.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Chciałam ad vocem do tego, co pani przewodnicząca powiedziała do mnie. Otóż chcę podkreślić, że prawa ludzi, w tym pracowników tych kopalni, do bezpiecznej pracy, do informacji o tym, jakie zagrożenia są tworzone na obszarze, na którym pracują i mieszkają, prawo do czystej wody, czystego powietrza, prawo do obrony w sądzie przy jakichkolwiek naruszeniach ich praw, to są podstawowe prawa człowieka i obywatela i one nie mogą być i nie są mniej ważne, niż interesy spółek węglowych. Zmieniając tę ustawę, tak ją państwo zmieniliście, naruszyliście te prawa ludzi mieszkających i pracujących w kopalniach, w którym „na rympał" przedłużono koncesje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Zachęcałabym jednak do miarkowania wypowiedzi i do wysłuchania głosów mieszkańców, chociażby Bogatyni i okolic, których opinia społeczna została jasno wyrażona. Teraz proszę pana ministra Piotra Dziadzio o udzielenie odpowiedzi na pytania, wypowiedzi pań biorących udział w dyskusji. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, w tej dyskusji, w tych pytaniach urodziło się wiele zarzutów, które tak naprawdę są zarzutami skierowanymi, albo kierowanymi również, właśnie do górników, do pracowników, którzy dzięki temu, że nastąpiło wydanie kilkunastu decyzji, tak jak to zostało stwierdzone, o wydłużenie działalności kopalni, zachowują pracę. Mają możliwość pracy. To jest absolutnie odniesienie się do potrzeb społecznych górnictwa. Tak naprawdę w pierwszej kolejności ci górnicy chcą pracować, chcą mieć miejsca pracy, chcą utrzymywać swoje własne rodziny, chcą kontynuować prace w zawodzie, który ponad 150 lat, a może 200 lat, na naszych terenach były prowadzone. Jest to szacunek właśnie dla grup społecznych, tych którzy prowadzą działalność górniczą, żyją z tego i pracują.

Niewątpliwie wszystkie zarzuty dotyczące tego, że nie przestrzegamy czy państwo nie przestrzega warunków środowiskowych, ochrony osób, są moim zdaniem chybione. Dlatego, że szanowni państwo wszyscy ci pracownicy, którzy są górnikami, zdają sobie doskonale sprawę z tego, w jakich warunkach pracują i jakie dobro dostarczają Rzeczpospolitej. Czyli budują tak naprawdę system energetyczny, utrzymują system energetyczny, bo – póki nie ma zmiany w systemie energetycznym – w tej chwili, ten system energetyczny jest oparty na węglu.

Szanowni państwo, ciężko sobie dzisiaj wyobrazić, żebyśmy w nagłym, natychmiastowym trybie przestali eksploatować węgiel, na którym oparta jest większość systemu energetycznego, albo praktycznie cały nasz krajowy system energetyczny. Przystąpiliśmy do transformacji energetycznej, do transformacji górnictwa. Prowadzimy pełen dialog z grupą społeczną górników i sami państwo wiecie, jak sytuacja została odebrana przez pracowników kopalni węgla brunatnego Bogatynia zaraz po wydaniu wyroku przez TSUE. To są miejsca pracy i my ogromnie szanujemy te miejsca pracy i chcemy utrzymać te miejsca pracy. Niemniej jednak, ze środowiskowym szacunkiem dla środowiska naturalnego, z ogromnym szacunkiem dla środowiska naturalnego, transformacja energetyczna, która tutaj jest elementem podstawowym, nie może przebiec w trybie pilnym, czyli nie może odbyć się powiedzmy w ciągu 2 lat, 5 lat czy nawet 10 lat.

Polityka energetyczna państwa do 2040 r. wyraźnie określa etapy przechodzenia i etapy zastępowania energetyki węglowej w tym zakresie. To jest bardzo przemyślany system zmian systemu energetycznego w Polsce, który jest konsekwentnie realizowany i będzie konsekwentnie realizowany. Nowoczesne, odnawialne źródła energii muszą w sposób systematyczny zastępować paliwa kopalne. To jest w naszej koncepcji i również

naszej gestii, ażebyśmy Zielony Ład, czyli w 2050 r. uzyskali neutralność klimatyczną, do której dąży również Europa.

Pani przewodnicząca Paluch powiedziała, że w rejonie niecki żytawskiej występują kopalnie i są śmiało eksploatowane. Państwo doskonale o tym wiecie, że te kopalnie funkcjonują. To jest kolejny element wskazujący, że odejście od węgla brunatnego, czy węgla kamiennego nie jest proste nawet w krajach takich jak Niemcy. Sami państwo wiecie.

Dobrze, teraz przejdziemy do krótkich odpowiedzi na pytania. Co do zgodności z prawem europejskim uchylanych przepisów. Otóż, Komisja Europejska tak naprawdę wskazała, że te przepisy budzą wątpliwość, Komisja Europejska nie wskazała jednoznacznie, że te przepisy są niezgodne z prawem europejskim, natomiast budzą wątpliwość. I to jest napisane w uzasadnionej opinii Komisji Europejskiej z 17 grudnia 2020 r.

Kolejny element – bardzo istotny – o którym rozmawialiśmy. We wprowadzeniu powiedziałem, że przedłużenie tych kilkunastu czy około 20 koncesji, to był warunek konieczny i dotyczył tak naprawdę spółek Skarbu Państwa. Czyli spółek, które funkcjonowały, przynosiły i przynoszą przychód i pracę dla naszych rodzin, dla naszego społeczeństwa, i tak naprawdę pomagają w utrzymaniu bezpiecznego systemu elektroenergetycznego dla nas wszystkich.

Jakie zaplanowano działania korygujące? Na tę chwilę nie mamy wypracowanych zadań korygujących. Niemniej jednak, te przepisy, które budzą wątpliwość w zakresie zgodności z prawem europejskim, usiłujemy skorygować i tak poprawić, ażeby nie budziły tych wątpliwości.

Podkreślę jeszcze raz, że koncesja która została przedłużona dla działalności Kopalni Turów, nie została oparta o te przepisy. Ona została przedłużona łącznie z decyzją środowiskową, która została wydana w styczniu, jak dobrze pamiętam, 2020 r. To na bazie tej decyzji ta koncesja została przedłużona do 2026 r.

Myślę, że to jest takie całościowe potraktowanie odpowiedzi, które tutaj padały, bo częściowo panie już w swojej dyskusji wymieniły się poglądami i uzasadnieniami.

Co mogę podsumować? Chcemy tak prowadzić działalność eksploatacyjną, górniczą, żeby była zgodna z przepisami unijnymi i między innym to jest powodem tego, ażeby te przepisy, które budzą wątpliwości – jeszcze raz to podkreślam – Komisji Europejskiej czy Unii Europejskiej, zostały wyeliminowane z obiegu prawnego. Z mojej strony to tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Mamy jeszcze zgłoszenia z drugiej tury pytań. Pani poseł Lenartowicz, potem pani Zielińska. Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Teraz mnie słychać?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Tak, słychać. Proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Panie ministrze, niestety w udzielonej odpowiedzi raczej mamy ogólniki i brak odpowiedzi. Nie mam odpowiedzi na pytanie, czy obecnie toczą się jakieś konfliktowe sytuacje, w związku z wydaniem w tym trybie koncesji w okresie przejściowym, czy to ze stroną społeczną, samorządową, czy też ze strony Komisji Europejskiej? Czy strona społeczna kwestionuje wydawanie koncesji w tym trybie?

No i zasadnicza kwestia, do której chciałam się odnieść, o której pan mówił, że chodziło o wprowadzenie tego przepisu, żeby zapewnić pracę górnikom i tym podobne. Nie, panie ministrze. Ja pamiętam. Po prostu nic nie zrobiliście (pana wtedy nie było) jako resort, ale także spółki węglowe, żeby przeprowadzić poprawną procedurę przedłużenia koncesji. Przecież wszyscy mieli świadomość kończenia się terminu ważności koncesji i potrzeby jej przedłużenia właśnie w myśl tego, że one powinny być wydane już zgodnie z regulacjami europejskimi, z uwzględnieniem także strony społecznej. Zrobiliście to tylko dlatego, żeby przykryć własną nieudolność i wtedy w ogóle tego nie ukrywaliście. Wtedy mówiliście: jesteśmy na musiku, bo inaczej będziecie mieli – wy posłowie

– na sumieniu rzesze górników i ich rodzin wyrzuconych na bruk. Taka była prawda. Przez trzy lata nie zrobiliście nic w zakresie poprawnego uzyskania przedłużenia koncesji. Zrobiliście to – jak koleżanka powiedziała – na rympał, na szybko, żeby się wytłumaczyć przed elektoratem. I to jest prawda.

Naprawdę chciałabym wiedzieć, dlaczego w tej chwili poszliście po rozum do głowy? Dlaczego teraz? Co się stało? Co się dzieje za kurtynami, że w tej chwili próbujecie ratować sytuację? Oczywiście to dobrze.

Jeszcze pytanie drugie. Czy zamierzacie w ten sposób ratować też sytuację, w związku z brakiem podmiotowości samorządów w procesie koncesyjnym? Wiemy przecież, że są konflikty ze strony samorządów, chociażby w Lublinie, jeśli chodzi o wydanie koncesji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pani poseł Zielińska, proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałam się odnieść do tego, co pan minister mówił o prawach pracowniczych. Panie ministrze, pan bardzo dobrze wie, że nikt nie mówi tutaj o zamykaniu jutro kopalń i odbieraniu ludziom pracy. Wręcz przeciwnie, procedura środowiskowa, w tym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, która jest przewidziana prawem europejskim, jest właśnie po to, żeby wydawać przedłużenie koncesji wydobywczych, ale na warunkach zgodnych z prawami pracowniczymi, z prawami człowieka do czystego środowiska i żeby zagwarantować właśnie te prawa, o których pan mówi – prawa pracownicze, prawa człowieka.

Pan dobrze wie, że właśnie po to istnieje procedura środowiskowa i decyzja DŚU, bo np. tylko ona gwarantuje remediację terenu po wydobyciu. Bez takiej decyzji, bez tej procedury, inwestor nie ma żadnych zobowiązań wobec ludzi, na których terenie, w których sąsiedztwie, wydobywa doprowadzając do powstawania niecek, osiadania niecek, potencjalnie do zanieczyszczenia wody, potencjalnie do zanieczyszczenia powietrza itd. Tak więc, pan bardzo dobrze wie, że my nie mówimy o tym, żeby nie przedłużać koncesji, tylko żeby je przedłużać na warunkach dzisiejszych europejskich z XXI w., a nie na warunkach takich, na których państwo przedłużyliście te koncesje, czyli tworząc pracę w warunkach z połowy XIX w., kiedy ze sprawami pracowniczymi i człowieka się nie liczono.

Właśnie o tym mówili państwu górnicy i energetycy dwa dni temu, kiedy protestowali w Warszawie w liczbie kilku, jeżeli nie kilkunastu tysięcy. Mówili o łamaniu praw pracowniczych, o braku dialogu i niesprawiedliwej transformacji, tylko transformacji dzikiej. I państwo dobrze o tym wiecie, więc wsłuchajcie się w te głosy i nie manipulujcie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja bym panią poseł zachęcała do skoncentrowania się na brzmieniu projektu zawartego w druku, który rozpatrujemy.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Za chwilę do tego przejdziemy, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Teraz poproszę pana ministra. Czy zechce się pan odnieść do ostatnich głosów?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Tak, krótko. Pierwsze – czy są postępowania, które są zaskarżane? Nie mamy żadnych postępowań w tej chwili, w stosunku do tych koncesji. Nie istnieją, więc to jest bezpodstawny zarzut.

Jeśli chodzi o rekultywację obszarów górniczych, to – szanowna pani poseł – plan ruchu zakładu górniczego przewiduje również likwidację zakładu górniczego i w planie jest wyraźnie zaznaczone w jakim etapie, w jaki sposób, dla zachowania bezpieczeństwa w środowisku, ten proces jest prowadzony. Wszystkie kopalnie, jak pani wie, budują fundusz likwidacyjny na przeprowadzenie tego procesu. Proszę zauważyć, jak wyglądają dzi-

siaj te kopalnie, które zostały zlikwidowane. Wszystkie obszary zostały zrekultywowane. Wszystkie obszary są przywracane, mówiąc kolokwialnie, środowisku. Nie widzimy niezgodności prowadzenia tego procesu poeksploatacyjnego i konfliktu ze środowiskiem.

Powiem więcej. Wszystkie te obszary, które są obszarami wyrobiskowymi po kopalniach węgla brunatnego, są przygotowywane jako naturalne zbiorniki wodne. Te naturalne zbiorniki wodne są również potrzebne, szczególnie w tej chwili przy potrzebie zabezpieczenia dużej ilości wód w naszym kraju. W związku z tym, jest to jakby pozytywna konsekwencja środowiskowa w tym zakresie, ażeby przystosować te wyrobiska, aby były zbiornikami retencyjnymi i stanowiły, w pewnym sensie, tak naprawdę bezpieczeństwo dla społeczeństwa.

Poza tym, jest to obszar, który może być obszarem bardzo łatwo przystosowanym do różnego rodzaju turystycznych, rekreacyjnych miejsc. Te miejsca mogą być przystosowane do takich właśnie działań i takie też są plany po zakończeniu eksploatacji.

Myślę, że z państwa strony jest tu pewna krótkowzroczność. Tymczasem przygotowanie takich obszarów, zrekultywowanie ich, obsadzenie roślinnością, zabezpieczenie, przygotowanie infrastruktury turystycznej itd., to jest korzyść, którą uzyskamy z tego, że wyeksploatujemy surowiec, wykorzystamy go energetycznie, a potem damy jeszcze społeczeństwu coś, z czego będzie długo, długo mogło korzystać, a nawet budować swoją przyszłość, tak naprawdę. Z mojej strony tyle, myślę, że wszystkie kwestie są w pełni wyjaśnione.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeszcze głos bardzo chciała zabrać głos pani Zielińska. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Ja naprawdę nie chciałam już zabierać głosu, ale muszę sprostować to, co pan minister mówi, bo to jest …

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, prostować można własne źle zrozumiane wypowiedzi. Pani w tej chwili chce polemizować z panem ministrem, ale proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Muszę się do tego odnieść. Pan minister dobrze wie, że bez procedury środowiskowej i bez decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, prawo mieszkańców czy pracowników do egzekwowania np. tej rekultywacji terenu i innych zapisów w ruchu, i w innych dokumentach, jest bardzo ograniczone i prawie nie istnieje. Flagowym przykładem tego jest właśnie jedna z kopalń – Kopalnia Makoszowy- Zabrze w likwidacji, która jest właśnie w taki sposób teraz zarządzana, że nic tam się nie dzieje. Tam ma być rekultywacja – nie ma tej rekultywacji. Właśnie dlatego, że kopalnia dostała takie przedłużenie bez żadnych praw, gwarancji praw ludziom, którzy tam dzisiaj jeszcze pozostali, tym, którzy w międzyczasie zostali z niej zwolnieni w takiej dokładnie dzikiej transformacji. Oni też byli w środę w na ulicach Warszawy i też protestowali właśnie przeciwko takiemu postępowaniu z ich kopalniami, w takim trybie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy pan minister chce się odnieść, bo to już była ewidentnie polemika, więc może niekoniecznie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Nie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Proponuję przystąpienie do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Pani poseł Zielińska, proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam kilka uwag. Po pierwsze art. 1 z jednej strony uchyla właśnie te zapisy o możliwości jednokrotnego przedłużenia koncesji bez konieczności przeprowadzania procedury środowiskowej (lit. j-l), natomiast pozostawia lit. f, która wciąż dopuszcza jednokrotne wydłużenie terminu obowiązywania koncesji na poszukiwanie i rozpoznanie złoża węglowodorów oraz wydobywanie węglowodorów ze złoża do 2 lat, bez rozszerzenia zakresu koncesji.

Zatem, usuwając tę niezgodną z dyrektywą – albo jak pan minister mówi prawdopodobnie niezgodną z dyrektywą, choć uważam, że to jest raczej niezgodne z dyrektywą – możliwość jednorazowego przedłużenia bez dopełnienia procedury środowiskowej, jednocześnie zostawia inny zapis, który dopuszcza taką możliwość jednorazowego przedłużenia.

Uważam, że ten zapis również powinien być uchylony. Poza tym ten artykuł zmieniający wciąż dopuszcza dowolną zmianę terminu rozpoczęcia prac i robót geologicznych, niezależnie od okresu, który upływa od wydania tej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. To też wydaje się rodzić bardzo poważne ryzyka i zagrożenia zmiany uwarunkowań, dla których została wydana dana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach.

Uważam, że to rodzi wiele zagrożeń. Taka zmiana terminu rozpoczęcia prac nie może być nieograniczona. Podam przykład: budowa drogi ekspresowej zatwierdzona na bazie jakiś uwarunkowań dostaje decyzje, po czym ten teren, na którym planuje się budowę tej drogi, osiada o kilka metrów, bo jest w terenie wydobywczym przez jakiś okres. Inwestor buduje tamtą drogę na potencjalnie przestarzałej i już nieaktualnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, która nie wzięła pod uwagę tej niecki osiadania. To może rodzić bardzo poważne konsekwencje.

Dlatego chciałam zgłosić tutaj poprawkę, która z jednej strony uchyla lit. f, z drugiej strony zmienia brzmienie, czy uzupełnia brzmienie lit. g, mówiąc o tym, że zmiana terminu rozpoczęcia prac i robót geologicznych jest dopuszczona, o ile ta zmiana nie jest dłuższa niż jeden rok kalendarzowy. I dalej zachowuje dalsze brzmienie, tzn. uchyla lit. j-l, czyli tę możliwość jednorazowego przedłużenia koncesji bez procedury środowiskowej. Takie rozwiązanie jakby lepiej zabezpiecza i realizuje cel tej ustawy, czyli usunięcie niezgodności ustawy z dyrektywą EIA. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne głosy w sprawie art. 1? Nie słyszę. Pytam Biuro Legislacyjne o opinię o tej poprawce. Jest ona panom mecenasom znana, jak rozumiem. Czy poprawka pod względem formalnym nie wychodzi poza zakres przedłożenia? Proszę o odpowiedź.

Legislator Sławomir Osuch:

Tak, mamy wątpliwości. Mianowicie, sam projekt rządowy jest projektem bardzo krótkim. Każda zmiana, która nie jest prostą konsekwencją wynikającą z tego przedłożenia już budzi wątpliwości, czy nie jest wyjściem poza zakres. W propozycji poprawki natomiast są dwie dodatkowe zmiany merytoryczne. Wydaje nam się, że to powinno być przedmiotem oddzielnej inicjatywy ustawodawczej, nie zaś jako poprawka do przedłożenia rządowego. Dziękujemy.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Jak rozumiem opinia jest krytyczna. Teraz poproszę pana ministra Piotra Dziadzio. Pan minister tę poprawkę otrzymał, jak rozumiem?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Tak, dziękuję bardzo. Poprawkę otrzymałem. Niemniej jednak powinniśmy się zastanowić nad możliwością uchylenia lit. f. W proponowanej poprawce nr 1 moglibyśmy to zaakceptować. Natomiast w przypadku uchylenia lit. g, czyli zmiany terminu rozpoczęcia prac i robót geologicznych, mamy ogromne wątpliwości merytoryczne w tym zakresie. Poproszę teraz panią dyrektor Król o krótkie wyjaśnienie naszych wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych MKiŚ Lidia Król:

Dzień dobry. Lidia Król – dyrektor departamentu geologii i koncesji geologicznych.

Szanowni państwo, wydaje nam się, że nie możemy zaakceptować poprawki dotyczącej jednego roku, ponieważ na bazie decyzji środowiskowych przedsiębiorca opracowuje kolejne dokumenty wynikowe, opracowuje projekt robót geologicznych, opracowuje plan ruchu. Te elementy są przedkładane do zatwierdzenia i to wymaga czasu. Może tak się zdarzyć, że rok będzie zbyt krótkim okresem, żeby przedsiębiorca uzyskał te decyzję, które mu pozwalają na podjęcie działalności. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, opinia pana ministra o przedstawionej poprawce jest negatywna, tak?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa, pani poseł podtrzymuje, jak rozumiem, poprawkę, więc przystąpimy do głosowania. Proszę sekretariat o wyświetlenie pulpitu do głosowań. Jak widać poprawka rodzi wątpliwości pod względem legislacyjnym i opinia pana ministra jest negatywna, ale posłowie wypowiedzą się w głosowaniu.

Legislator Sławomir Osuch:

Pani przewodnicząca, zgadzamy się z sugestią pani poseł, że poprawka 1 powinna być rozpatrywana łącznie z poprawką 2, gdyż jest konsekwencją, jako przepis przejściowy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czyli głosujemy nad całością poprawki.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Tak właśnie było to zaplanowane, zgadzam się. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki proponowanej przez panią poseł Zielińską? Kto z państwa jest przeciw tej poprawce? Kto z państwa się wstrzymał? Poczekamy chwilę, żeby państwo posłowie mogli spokojnie zagłosować. Proszę o publikację wyników.

Za głosowało12 posłów, 19 posłów głosowało przeciwko poprawce, 1 poseł się wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji państwa posłów. Rozpatrzyliśmy art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Czy w sprawie art. 2 ktoś z państwa chciał zabrać głos? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Mam wątpliwość i chciałam zapytać o to państwa z Biura Legislacyjnego. Czy to nie jest de facto wprowadzanie mocy wstecznej dla ustawy? O ile ona nie jest dobra i chciałabym ją zmienić jak najszybciej, o tyle, czy to jest właściwy sposób: obejmowanie aktualnie wszczętych, niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy procedur? Czy ryzykujemy działanie z mocą wsteczną? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie. Wątpliwości pani poseł są jasne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Sławomir Osuch:

Wręcz przeciwnie. Brzmienie przepisu przejściowego wskazuje na zasadę bezpośredniego działania prawa nowego, czyli do tych postępowań, które są w toku, będą stosowane przepisy tej ustawy. Krótko mówiąc, te postępowania będą ulegały umorzeniu, ponieważ nie będzie już podstawy prawnej, żeby je kontynuować, bo nie będzie w art. 72 ust. 2 pkt 2 lit. j-l, które byłyby podstawą ich prowadzenia.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Reasumując, jeżeli pani poseł chce lepszej ochrony mieszkańców, to akurat właśnie ten przepis art. 2 w ten sposób działa.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Właśnie tego chcę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dobrze. Proszę państwa, czy są jakieś inne głosy odnośnie do art. 2? Nie widzę. Rozpatrzyliśmy art. 2.

Art. 3 – ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli takie najkrótsze, przyzwoite vacatio legis zgodne z zasadami techniki prawodawczej. Czy w tej sprawie ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 3. Bardzo proszę, ale już krótko.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Panie ministrze, jeżeli dobrze usłyszałam, pan minister mówił, że przychyliłby się do uchylenia samej lit. f, jeśliby taka poprawka została złożona, czyli usunięcia możliwości jednokrotnego wydłużenia terminu obowiązywania koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złoża węglowodorów do 2 lat, o ile nie jest rozszerzony zakres koncesji. Pozwolę sobie złożyć taką poprawkę obejmującą to uchylenie w drugim czytaniu. Już z góry proszę pana ministra o pozytywne jej rozważenie i zaopiniowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. Bardzo proszę sekretariat o wyświetlenie pulpitów do głosowań.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem projektu ustawy zawartego w druku 1243? Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał? Bardzo proszę o publikację wyników głosowania.

Proszę państwa, 32 posłów głosowało za przyjęciem projektu ustawy, nikt nie głosował przeciw, 2 posłów się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie o projekcie z druku 1243 dotyczącym zmiany ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Pozostało nam wyłonienie sprawozdawcy. Jeżeli państwo nie będziecie mieli nic przeciwko temu, podjęłabym się tej roli w imieniu Komisji. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Komisja upoważniła minie do reprezentowania jej stanowiska na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Sprzeciwu nie słyszę, nawet panie poseł opozycyjne kiwają głową, więc podejmę się tej roli.

Szanowni państwo, w ciągu godziny skutecznie przepracowaliśmy projekt ustawy. Bardzo dziękuję panu ministrowi, głównemu geologowi kraju panu Piotrowi Dziadzio i jego współpracownikom. Dziękuję panom mecenasom, dziękuję wszystkim państwu posłom, naszemu sekretariatowi.

Zamykam obrady Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Dziękuję bardzo.